

SYLWIA KULESZA

PODREČZNIK TAROTA ARKANA WIELKIE

JAK GŁUPIEC ZOSTAJE WĘDROWCEM



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

PODREČZNIK TAROTA
ARKANA WIELKIE

SYLWIA KULESZA

PODREČZNIK TAROTA
ARKANA WIELKIE

JAK GŁUPIEC ZOSTAJE WĘDROWCEM



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

REDAKCJA: Mariusz Warda
SKŁAD: Aleksandra Lipińska
PROJEKT OKŁADKI: Aleksandra Lipińska

Wydanie I
Białystok 2019
ISBN 978-83-8171-123-4

© Copyright for this edition by Studio Astropsychologii, Białystok 2016
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych bez pisemnej zgody posiadaczy praw autorskich.



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku.
www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

15-762 Białystok
ul. Antoniuk Fabr. 55/24
85 662 92 67 – redakcja
85 654 78 06 – sekretariat
85 653 13 03 – dział handlowy – hurt
85 654 78 35 – www.talizman.pl – detal
strona wydawnictwa: www.studioastro.pl

Więcej informacji znajdziesz na portalu www.psychotronika.pl

PRINTED IN POLAND



Dedykacja

Książkę tę dedykuję Zbigniewowi – mojemu najlepszemu przyjacielowi, rozmówcy, towarzyszowi przygód, partnerowi i ojcu naszego dziecka, który wspiera mnie w nieustannym odnajdywaniu siebie samej i realizowaniu co chwila to nowych pomysłów.

To wielkie szczęście móc kroczyć przez życie u Twojego boku. Za Twoje zaangażowanie i obecność, za Twoje słowa i Twoją ciszę... dziękuję.

Dla ludzkiej istoty kochanie drugiej osoby to prawdopodobnie najtrudniejsze ze wszystkich wyzwań... aby mu sprostać, wszystkie inne działania są tylko do niego wstępem.

R. M. Rilke



Podziękowania

Każdej osobie, która kiedykolwiek się przede mną otworzyła i zechciała podzielić swoim doświadczeniem, obdarzając tym samym zaufaniem i czyniąc mnie bogatszą, serdecznie dziękuję...

Indze Birnae – islandzkiej wiedźmie, która pokazała mi, że wszystko, czego potrzebuję, by działać, jest już od dawna we mnie, dziękuję.

Czy można dziękować komuś, kogo się nie poznało osobiście?

Pani Barbarze Antonowicz-Włazinskiej oraz Pani Alicji Chrzanowskiej za ich publikacje, które ukształtowały moje podejście do kart Tarota i udzieliły odpowiedzi na setki pytań, na początku mojej Tarotowej Drogi, z serca dziękuję*.

* Publikacje wspomnianych Auterek można nabyć w sklepie www.talizman.pl (przyp. wyd.).

Spis treści

| | |
|---|----|
| Wstęp | 15 |
| Kodeks moralny tarocisty | 16 |
| Do mężczyzn czytających tę książkę | 22 |
| Jak pracować z tą książką?..... | 23 |
| Tego nie możesz przegapić, czyli przywilej nowicjusza | 25 |
| | |
| Archetypy – czyli skąd ta cała moc Tarota? | 27 |
| Pochodzenie Tarota | 29 |
| Struktura kart Tarota | 33 |
| Wędrowni Głupcy | 35 |
| Symbolika kolorów | 37 |
| Karty Wielkie na Tarota | 45 |
| | |
| 0 Głupiec | 49 |
| Symbole zawarte w karcie..... | 50 |
| Charakterystyka karty Głupca | 53 |
| Znaczenie wróżebne karty | 58 |
| | |
| I Mag | 65 |
| Symbole zawarte w karcie..... | 66 |
| Analiza numerologiczna karty | 69 |
| Znaczenie wróżebne karty | 72 |
| | |
| II Papież | 79 |
| Symbole zawarte w karcie..... | 80 |
| Analiza numerologiczna karty | 83 |
| Znaczenie wróżebne karty | 86 |

| | |
|------------------------------------|-----|
| III Cesarzowa | 95 |
| Symbole zawarte w karcie..... | 96 |
| Analiza numerologiczna karty | 97 |
| Znaczenie wróżebne karty | 99 |
| | |
| IV Cesarz | 107 |
| Symbole zawarte w karcie..... | 108 |
| Analiza numerologiczna karty | 110 |
| Znaczenie wróżebne karty | 112 |
| | |
| V Papież | 119 |
| Symbole zawarte w karcie..... | 120 |
| Analiza numerologiczna karty | 122 |
| Znaczenie wróżebne karty | 124 |
| | |
| VI Kochankowie | 131 |
| Symbole zawarte w karcie..... | 132 |
| Analiza numerologiczna karty | 134 |
| Znaczenie wróżebne karty | 135 |
| | |
| VII Rydwan | 141 |
| Symbole zawarte w karcie..... | 142 |
| Analiza numerologiczna karty | 145 |
| Znaczenie wróżebne karty | 147 |
| | |
| III Siła | 153 |
| Symbole zawarte w karcie..... | 154 |
| Analiza numerologiczna karty | 155 |
| Znaczenie wróżebne karty | 157 |

| | |
|------------------------------------|-----|
| IX Pustelnik | 163 |
| Symbole zawarte w karcie..... | 164 |
| Analiza numerologiczna karty | 165 |
| Znaczenie wróżebne karty | 166 |
| | |
| X Koło Fortuny | 173 |
| Symbole zawarte w karcie..... | 174 |
| Znaczenie wróżebne karty | 176 |
| | |
| XI Sprawiedliwość | 183 |
| Symbole zawarte w karcie..... | 184 |
| Znaczenie wróżebne karty | 186 |
| | |
| XII Wisielec | 193 |
| Symbole zawarte w karcie..... | 194 |
| Znaczenie wróżebne karty | 196 |
| | |
| XIII Śmierć | 203 |
| Symbole zawarte w karcie..... | 204 |
| Znaczenie wróżebne karty | 206 |
| | |
| XIV Umiarkowanie | 215 |
| Symbole zawarte w karcie..... | 216 |
| Znaczenie wróżebne karty | 218 |
| | |
| XV Diabeł | 223 |
| Symbole zawarte w karcie..... | 224 |
| Znaczenie wróżebne karty | 227 |

| | |
|---|-----|
| XVI Wieża Boga | 235 |
| Symbole zawarte w karcie..... | 236 |
| Znaczenie wróżebne karty..... | 239 |
| XVII Gwiazda | 247 |
| Symbole zawarte w karcie..... | 248 |
| Znaczenie wróżebne karty..... | 250 |
| XVIII Księżyc | 257 |
| Symbole zawarte w karcie..... | 258 |
| Znaczenie wróżebne karty..... | 261 |
| XIX Słońce | 267 |
| Symbole zawarte w karcie..... | 268 |
| Znaczenie wróżebne karty..... | 270 |
| XX Sąd Ostateczny | 275 |
| Symbole zawarte w karcie..... | 276 |
| Znaczenie wróżebne karty..... | 278 |
| XXI Świat | 285 |
| Symbole zawarte w karcie..... | 286 |
| Znaczenie wróżebne karty..... | 287 |
| Zakończenie | 293 |
| Znaczenie reakcji na poszczególne karty Tarota | 295 |
| Głupiec..... | 295 |
| Mag..... | 296 |
| Kapłanka..... | 296 |
| Cesarzowa..... | 297 |

| | |
|---------------------------|------------|
| Cesarz | 298 |
| Papież | 299 |
| Kochankowie | 299 |
| Rydwan | 300 |
| Siła | 300 |
| Pustelnik | 301 |
| Koło Fortuny | 302 |
| Wisielec | 302 |
| Śmierć | 303 |
| Umiarkowanie | 304 |
| Diabeł | 304 |
| Wieża | 305 |
| Gwiazda | 306 |
| Księżyc | 306 |
| Słońce | 307 |
| Zmartwychwstanie | 308 |
| Świat | 308 |
| Bibliografia | 311 |



Wstęp

Nigdy nie wiadomo, co może zainspirować do działania. Życie ze zmianami, jakie za sobą niesie, jest wielką przygodą i czyni z nas wiecznych Wędrowców, niepewnych tego, co wydarzy się za kolejnym zakrętem. Pracuję z Tarotem od wielu lat, jednak nigdy nie planowałam napisania książki. To, co trzymasz właśnie w rękach, pokazuje, jak zaskakujące może być życie i jak małe decyzje przynieść mogą wielkie zmiany. Kiedy postanowiłam mieć dziecko, uznałam, że zrobię sobie przerwę w stawianiu kart. Nigdy nie wróżę kobietom w ciąży, dlatego sama, będąc w stanie błogosławionym, uznałam, że dam nowemu życiu, które w sobie noszę, możliwość jak najczystszego rozwoju, niezmaczonego energią innych ludzi. Nie sugeruję, że byłoby to niebezpieczne albo niewskazane, jednak chciałam spędzić czas tego radosnego oczekiwania bez skupiania się na problemach czy pytaniach innych ludzi, nie stawiałam też kart na samą siebie – wszak nie byłam to już tylko ja. Zawiesiłam pracę z Tarotem na okres dziewięciu miesięcy, jednak już po kilku tygodniach znalazłam inny sposób na pozostanie z nim w kontakcie – zaczęłam segregować swoje tarotowe notatki, przeglądać stare zeszyty, robić porównania i przepisywać drobne odręczne zapiski do komputera. Po kilku miesiącach takiej pracy, kiedy wszystko już posegregowałam, uznałam, że warto podzielić się swoją wiedzą i że z pewnością może ona posłużyć większej ilości osób. Tak właśnie powstała ta książka – paradoksalnie chęć czasowego odsunięcia kart z mojego życia zaowocowała przybliżeniem się do

nich, choć w nieco odmienny niż wcześniej sposób. Czas poświęcony na pracę z tą książką był dla mnie niezwykle magicznym okresem, tym bardziej cieszę się, że trzymasz ją właśnie w rękach i że mogę tą magią się z tobą dzielić.

W książce zawarłam informację o Wielkich Arkanach, które mogą posłużyć zarówno osobom rozpoczynającym swoją przygodę z Tarotem, jak i praktykującym oraz doświadczonym tarocistom. Uważam jednak, że wszelkie interpretacje zawarte w tej książce powinny być jedynie sugestią, punktem wyjścia i w żadnym wypadku nie mogą być uznane za ostateczne. Karty do każdego z nas mogą przemawiać w zupełnie innym języku, dlatego uznaj, proszę, że to przede wszystkim twoje własne skojarzenia, twoje interpretacje i twoja niepowtarzalna i jedyna w swoim rodzaju relacja z Tarotem, oparta o bogactwo twojej podświadomości dają ci podstawy do skutecznej pracy z kartami. Wiele ze znaczeń, jakie przedstawiam w książce, jest odzwierciedleniem mojego subiektywnego odbioru kart, który w twoim przypadku może się nie sprawdzać. Dlatego m.in. tak ważne jest, żebyś zapisywała własne znaczenia i interpretacje kart i budowała swoją wiedzę w oparciu o żywy kontakt z każdą kartą i sposób, w jaki doświadczasz jej w swoim życiu. Tylko takie podejście uczyni z ciebie prawdziwą tarocistkę, a nie automat do powtarzania książkowych teorii. Niekiedy lepiej powiedzieć jedno zdanie płynące z własnego serca, niż recytować dziesiątki cudzych twierdzeń.

Kodeks moralny tarocisty

Zakładam, że skoro interesujesz się Tarotem, ważny jest dla ciebie własny rozwój duchowy i praca nad sobą. Tarot, podobnie jak inne cenne narzędzia, to nieskończone źródło samopoznania i informacji o sobie samej. Im więcej energii włożysz w poznanie swojej talii i odnalezienie

nie odnieść każdej z kart do własnego życia, tym skuteczniej karty pomogą ci w zrozumieniu i odnalezieniu osobistej Prawdy. Zanim rozpoczniesz interpretowanie kart dla innych, czy to zarobkowo, czy też nie, zachęcam cię do wypracowania sobie własnego kodeksu etycznego, którym będziesz kierować się w kontakcie z klientem. To z pewnością pomoże i tobie, i osobom przychodzącym do ciebie. Tarocista, tak jak każdy doradca duchowy, powinien kierować się określonymi zasadami etycznymi, które pozwalają mu zachować profesjonalizm nawet w trudnych sytuacjach. Nie musi to być nieskończenie długi kodeks, ważne, by działał dla ciebie i abyś dobrze go rozumiała i potrafiła wprowadzać w życie. W literaturze ezoterycznej znaleźć można wiele propozycji takich „złotych zasad”, z których możesz skorzystać, wprowadzając ich fragmenty albo nawet i całość do swojej pracy. Osobiście kieruję się „czterema umowami Tolteków”, które bardzo ułatwiają mi moją pracę. Chętnie cię z nimi zapoznam i pokażę, jak można wcielić je w kontakt z klientem, pamiętaj jednak, że to co sprawdza się u mnie, niekoniecznie musi działać u ciebie, dlatego najlepiej będzie, jeśli stworzysz własny kodeks.

Toltekowie to starożytny lud zamieszkujący obszary dzisiejszego Meksyku, propagatorem ich wiedzy i mądrości jest Meksykanin Don Miguel Ruiz, autor książki *Cztery umowy*, który zakłada, że kierowanie się czterema prostymi zasadami pozwala zmienić cały wcześniejszy system własnych umów i przekonań, prowadzących niejednokrotnie do cierpienia w naszym życiu. Oto te umowy:

1. Bądź nieskazitelna w słowach

Mów spokojnie i łagodnie. Mów tylko to, co myślisz. Unikaj plotkowania i zbędnego gadulstwa, używaj swoich słów tak, by wprowadzały miłość i pokój.

Wszystkie twoje przekonania i myśli manifestują się w twoich słowach. Słowo to nie tylko dźwięk czy znak graficzny. Słowo to siła, to dar posiadający wielką moc: może uskrzydlać i może niszczyć. Nie-

właściwe używanie słów może burzyć relacje, wprowadzać zamęt, nieporozumienia i konflikty, natomiast ich nieskazitelnność tworzy jasność, miłość, poczucie bezpieczeństwa.

To złota i pierwsza zasada w pracy tarocisty! To, jakie słowa dobierasz, przekazując interpretację osobie pytającej, wpływa na cały jej świat. Ostrożnie dobieraj słowa, tak by wspierały i przynosiły nadzieję, a nie straszyły i budziły obawy. Niekiedy tę samą informację, nawet bardzo trudną, można przekazać na wiele różnych sposobów – wybierz ten, który jest najbardziej odpowiedni, łagodny i pozostawiający osobie nadzieję i motywację do działania.

Słowa mają niesamowitą moc wpływania na nasze myśli i uczucia – nie zapominaj o tym w codziennych rozmowach, również wtedy, kiedy wypowiadasz się na swój własny temat i kiedy prowadzisz dialog wewnętrzny. Bądź dobra i wyrozumiała również dla siebie poprzez to, jakimi słowami się opisujesz. Kiedy popełnisz błąd, zamiast uznać „jestem głupia”, pomyśl „próbowałam coś odkryć i nauczyłam się czegoś”, słowo „problem” zastąp słowem „wyzwanie”, „niepowodzenie” – „nauczką”, a „zagubienie” – „poszukiwaniem”. Nie zatrzymuj się w tworzeniu własnych przykładów i wprowadź te zamienniki w życie, a zdziwisz się, jak znacząco poprawi się jego jakość.

Nigdy nie szczędź nikomu pochlebnych słów. Niekiedy jedno twoje zdanie może odmienić czyjeś życie. Poza tym nie wiadomo, kiedy po raz kolejny (i czy w ogóle) spotkasz jeszcze tę osobę.

Inne zasady, jakie wynikają z tej umowy, to np.:

- używanie zrozumiałego dla klienta słownictwa;
- unikanie straszenia klienta;
- dochowywanie tajemnicy, poufność;
- okazywanie szacunku sobie i innym;
- wstrzymywanie się przed krytyką czy oceną innych.

2. Nie bierz niczego do siebie

Umowa ta zakłada, że nic, co robią inni, nie dzieje się z twojego powodu, a to, co robią, jest projekcją ich własnej rzeczywistości.

Oznacza to m.in., że każdy z nas, wypowiadając się na temat innych ludzi, w jakiś sposób mówi o sobie, dlatego jeśli słyszysz coś na temat innych ludzi lub siebie samej z ust jakiegoś człowieka, potraktuj to przede wszystkim jako informację o nim samym.

Krytyczne słowa wypowiedane pod twoim adresem odbierasz osobiście dlatego, że tak naprawdę zgadzasz się z nimi. Jeśli ktoś krytykuje cię, mówiąc nieprawdę, znaczy to tylko, że nie ma wystarczającej wiedzy na twój temat, a jego opinie są jedynie projekcją jego przekonań o świecie i zupełnie nie powinny tobą poruszyć. Jeśli zaś wpływają na ciebie, bo są w jakiejś części prawdą, to uznaj je za cenną informację o sobie samej i docień, bo dzięki niej możesz podjąć odpowiednie działania w pracy nad sobą.

Kiedy bierzesz coś do siebie, stajesz się zamknięta, urażona, wycofujesz się. Wydaje ci się, że ktoś cię zranił, jednak w rzeczywistości ta osoba dotknęła tylko ran, które już w tobie były, pokazując jedynie, co jeszcze musisz przepracować. Zamiast być urażona, możesz uznać to za wskazówkę do pracy wewnętrznej, a w efekcie odczuć wdzięczność za ten drogowskaz.

Niebranie niczego do siebie dotyczy również reagowania na komplementy. Każda z nas lubi słyszeć pochlebne uwagi na swój temat, pamiętaj jednak, że słowa zachwyty dla twojej pracy to często odzwierciedlenie aktualnej kondycji psychicznej klienta, która za jakiś czas może się zmienić. To ty sama wpływasz na to, jaką jesteś tarocistką i tak jak krytyka nie powinna powalać cię na ziemię, tak komplementy nie powinny sprawiać, że bujasz w obłokach. Rób swoje, rozwijaj się, pracuj nad sobą. Uważaj na chęć bycia ważną dla

innych – może cię ona sprowadzić na manowce, a już z pewnością nie przysłuży się twojej pracy z kartami i relacji z klientem.

3. Nie zakładaj niczego z góry

Miej odwagę pytać i mówić o tym, czego naprawdę chcesz. W kontaktach z innymi bądź tak jasna i bezpośrednia, na ile to tylko możliwe, by uniknąć nieporozumień i rozczarowań.

Jako ludzie mamy tendencję do robienia założeń praktycznie na każdy temat. Nieustannie zakładamy, co inni czują i myślą, i jesteśmy przekonani, że jest to prawda, podczas gdy są to ciągle tylko nasze przypuszczenia. O wiele lepiej jest pytać, by zyskiwać jasność sytuacji. Nie zakładać, nie oceniać po pozorach, nie ulegać własnym uprzedzeniom.

To niezwykle przydatna zasada w pracy z kartami. Posiadanie otwartego umysłu, niezmaconego żadnymi założeniami, pozwala na bezpośredni, jasny kontakt zarówno z Tarotem, jak i z klientem. Niekiedy karty pokazują nam coś, co w pierwszej chwili może wydawać się absurdalne i instynktownie chcemy to odrzucić, bo nijak nie przystaje to do tego, co się nam wydaje, że wiemy o danej osobie. Jednak warto odebrać przekaz i zaufać swojej intuicji, mówić wszystko, co przychodzi nam na myśl w kontakcie z daną kartą, nie recenzować swoich wypowiedzi tylko dlatego, że wydają się nam szalone.

Zasada ta wiąże się również z zadawaniem odpowiednich, precyzyjnych pytań zarówno rozmówcy, jak i kartom. Proste pytanie typu „czy wyjadę na upragnione wakacje” może być zbyt ogólne i lepiej skonkretyzować je, opisując, o jakie wakacje chodzi. Wyjazd do ciepłych krajów w tym roku może nie dojść do skutku i osoba poczuje rozczarowanie, gdyż karty jasno wskazywały na odpowiedź twierdzącą. Jednak mogły mówić o zupełnie innym, przyszłym wyjeździe, który nastąpi np. za kilka lat i wówczas będzie podobnie

„upragniony”. Dlatego pytajmy, pytajmy i jeszcze raz pytajmy, by móc mieć jasność i klarowność sytuacji.

Bardzo często robimy założenia również na własny temat, zakładając że jesteśmy „jacyś” albo że coś potrafimy. One też mogą być przyczyną cierpienia i rozczarowań. Dlatego ważne jest, by systematycznie wyciągać wnioski ze swoich działań i aktualizować mapę własnej osoby. To, że kiedyś np. mogłam przyjąć pięć osób na sesję Tarota dziennie, nie znaczy, że jestem w stanie robić to aktualnie i jeśli będę kurczowo trzymać się własnego błędnego założenia, że mam na to siły, to doprowadzi mnie to tylko do rozczarowań i smutku. O wiele lepiej jest brać pod uwagę fakty i aktualną sytuację i weryfikować na bieżąco wiedzę na własny temat.

Z umowy tej w naturalny sposób wynikają takie zasady jak np:

- nieoceniać klienta po wyglądzie, ubiorze, sposobie mówienia czy jego doświadczeniach;
- niewywyższanie się i niezakładanie, że wie się coś lepiej od kogoś;
- brak oczekiwań wobec klientów;
- niezależnianie nikogo od siebie.

4. Rób wszystko najlepiej jak potrafisz

Zawsze, w każdych okolicznościach rób to, co akurat robisz, najlepiej jak potrafisz – ani więcej, ani mniej.

Piękna zasada, która daje poczucie bycia w porządku. Zwróć uwagę jednak, że twoje „najlepiej” nigdy nie będzie takie samo. Inaczej dysponujesz swoją energią, kiedy jesteś w świetnej formie fizycznej i psychicznej, a inaczej podczas np. choroby. To „najlepiej” może być zupełnie różne w zależności od nastroju czy nawet pory dnia, jednak robienie rzeczy najlepiej jak to możliwe w oparciu o aktualny stan swojego ciała i umysłu to fantastyczny nawyk, który może odmienić twoje życie. Dawanie z siebie wszystkiego w każdych ży-

ciowych okolicznościach zwalnia z poczucia winy oraz sprawia, że przestajemy siebie osądzać.

Robienie wszystkiego najlepiej jak potrafisz daje ci też bezcenną okazję do pełnego angażowania się w to, co aktualnie robisz, w wykonywane obowiązki, w rozmowy, w relacje. Dzięki tej zasadzie możesz być prawdziwie „tu i teraz”, dzięki czemu będziesz żyła pełniej i intensywniej.

Mam nadzieję, że zachęciłam cię do wcielania powyższych zasad w życie. Uważam kodeks etyczny za jedną z najważniejszych podstaw pracy z kartami, bez względu na to czy robisz to zarobkowo, czy nie. Cała reszta przyjdzie z czasem – sama zdecydujesz o stylu swojej pracy, częstotliwości sięgania po karty, najlepszych porach na wróżenie, miejscu pracy. Najważniejsze, byś kierowała się własnym sercem, własnymi pragnieniami i robiła tylko to, na co jesteś gotowa. Zalecenia najlepszych nawet praktyków na nic się zdadzą, jeśli nie poczujesz, że są dla ciebie. Przyjmuj tylko te wskazówki i sugestie, które w jakiś sposób rezonują z twoim wnętrzem, rzecz dotyczy również sugestii zawartych w tej książce. Pamiętaj, że najważniejsza wiedza, jakiej potrzebujesz, już od dawna jest w tobie, nie musisz więc daleko szukać.

Do mężczyzn czytających tę książkę

Książkę napisałam z myślą o kobietach i do nich ją skierowałam. Wyposażone w naturalny dar intuicji, z reguły widzą więcej, dzięki czemu osiagają o wiele większą niż mężczyźni łatwość w pracy z kartami. Nie twierdzą jednak, że będąc mężczyzną, nie możesz osiągnąć sukcesu w sztuce wróżebnej i zostać dobrym tarocistą. Jest wielu mężczyzn, którzy są wybitnymi doradcami duchowymi. Jeśli więc czytasz tę książkę, uznaj, proszę, że odwołuję się w niej do żeńskiej części twojej natury – tej bardziej duchowej i emocjonalnej. Wierzę, że skoro kroczysz po

duchowej ścieżce rozwoju, już dawno ją w sobie rozpoznałeś i nauczyłeś się z niej korzystać i że taka forma nie będzie ci przeszkadzać.

Jak pracować z tą książką?

*Powiedz mi, a zapomnę.
Pokaż mi, a zapamiętam.
Pozwól mi wziąć udział, a zrozumiem”*

Konfucjusz

Choćbyś przeczytała na temat każdej z kart Tarota niesłychaną ilość ksiąg i opracowań, uczestniczyła w wielu warsztatach, to i tak najcenniejszą wiedzę i najlepsze wróżebne umiejętności zdobędziesz wtedy, gdy sama, na własnej skórze doświadczysz energii każdej karty. Nie zakładam, że nie warto o Tarocie czytać czy też uczestniczyć w kursach z nim związanych – zachęcam cię jednak do możliwie najaktywniejszego uczestnictwa w tej nauce – do przeżywania, medytacji, doświadczania i ciągłego poszukiwania praktycznych, namacalnych, żywych odniesień Tarota do twojego życia. Nie tylko wniesiesz nową jakość w swoje życie, ale i bardzo skutecznie i szybko zdobędziesz wiedzę oraz umiejętności niezbędne do profesjonalnego posługiwania się kartami.

Nie spiesz się. W przypadku nauki Tarota wyznaję złotą zasadę: im wolniej, tym szybciej. Robienie rzeczy, na które nie jesteś gotowa, lub wywieranie jakiegokolwiek presji na siebie samą mogą przynieść jedynie rozczarowania, lęk i poczucie przygnębienia, co w efekcie spowolni twoje postępy na tarotowej ścieżce rozwoju lub całkowicie zniechęci do dalszej pracy.

Od czego zacząć?

Kup sobie ładny zeszyt. Taki, do którego będziesz chętnie zaglądać. Będzie on twoim tarotowym dziennikiem, zapisem osobistej relacji

z Tarotem – jego początków, przebiegu, wzlotów i upadków, pytań i odpowiedzi. Zapisuj w nim wszystkie swoje rozważania związane z kartami, pytania, wątpliwości, odczucia, skojarzenia, pomysły na interpretacje. Najlepiej jeśli zeszyt będzie przeznaczony wyłącznie do tego celu – nie łącz tarotowego dziennika ze swoim pamiętnikiem, sennikiem, nie wprowadzaj tam innych wątków – to ma być konkretne narzędzie do pracy z Tarotem. Wkrótce stanie się ono twoim miejscem spotkań z własną intuicją, wewnętrznym głosem, miejscem, gdzie będziesz zupełnie sobą i odkryjesz nowe, nieznanne dotąd obszary własnej duszy.

Wybierz odpowiednią talię. Kieruj się przy tym swoimi indywidualnymi upodobaniami*. Nie musisz wiedzieć, dlaczego akurat podoba ci się ta, a nie inna talia, za to musisz mieć pewność, że wybrałaś ją w zgodzie ze sobą, samodzielnie, a nie dlatego, że ktoś inny ci ją polecił albo co gorsza – wybrał ją za ciebie. Jeśli otrzymałaś pierwszą talię w prezencie (to bardzo częsty początek tarotowych przygód), nie wahaj się odłożyć ją na jakiś czas i kupić inną – bliższą twemu sercu – taka bowiem lepiej sprawdzi się na czas nauki. Do otrzymanej prezentowej talii wrócisz w przyszłości – wyposażona w podstawową wiedzę i umiejętności. Bardzo prawdopodobne, że z czasem zmienią się twoje kartiane upodobania i odłożona wcześniej talia sprawdzi się jak żadna inna w odpowiednim dla siebie czasie.

Osobiście uwielbiam dostawać karty w prezencie, jednak nie powstrzymuje mnie to przed kupowaniem ich samodzielnie. Przekonałam się również, że nawet talie, które nieszczególnie mi się podobają, mogą być wartościowym źródłem nowego poznania i dostarczają wiele cennego materiału do wewnętrznej pracy.



Sama przedkładałam talię Ridera Waite'a nad inne w procesie nauki Tarota. Jest to talia niezwykle obrazowa i bogata w szczegóły, dzięki czemu znacznie ułatwia proces poznawania kart. Jest niezwykle wymowna i według mnie najwierniej odzwierciedla archetypowe

* Szeroki wybór talii Tarota dostępny jest w sklepie www.talzman.pl (przyp. wyd.).

znaczenia każdego arkanu, dlatego to przede wszystkim do tej talii będę się odnosić w książce. Nie znaczy to, że i ty musisz z taką talią pracować, choć przyznam, że byłoby to znaczne ułatwienie. Dla twojej wygody w dalszej części książki znajdziesz obrazki poszczególnych wtajemniczeń z talii Ridera Waite'a.

Tego nie możesz przegapić, czyli przywilej nowicjusza

A teraz proszę cię, byś rozpieczętowała swoją talię i nie spiesząc się, dokładnie obejrzała wszystkie karty. Im mniej wiesz o Tarocie, tym bardziej docenisz to ćwiczenie. Polega ono na wybraniu z talii kart, które szczególnie ci się podobają, oraz takich, które szczególnie ci się nie podobają. Obrazy neutralne, które nie wywołują wyraźnych emocji, przekładaj po prostu dalej. Twoja podświadomość to cenne źródło informacji o tobie samej, zdziwisz się, jak wiele powiedzą ci twoje karciane sympatie i antypatie. Zapisz swoje wybory, byś mogła wrócić do nich w trakcie czytania książki, a jeśli chcesz poznać ich znaczenie od razu, przejdź do ostatniego rozdziału, w którym zaproponowałam przykładowe interpretacje sposobu, w jaki odbieramy poszczególne karty. Dlaczego „przykładowe”? Ponieważ każdy z nas jest inny i znaczenie poszczególnych symboli dla danej osoby należy rozpatrywać bardzo indywidualnie. Na przykład karta Słońca, która jest jedną z bardziej pozytywnych kart w Tarocie, może mieć negatywne konotacje dla kogoś, kto właśnie uległ poparzeniu słonecznemu. Wówczas należy pominąć tradycyjną, archetypową interpretację na rzecz osobistego podejścia do klienta. Zawsze czytaj karty przede wszystkim dla klienta, biorąc pod uwagę jego niepowtarzalną historię, zawierającą swojemu wycuciu i intuicji. Teoria, choćby ta najładniej wystudiuwana, na nic się nie zda, jeśli nie będzie przystawać do rzeczywistości.



Archetypy – czyli skąd ta cała moc Tarota?

Obrazy Tarota mogą poruszyć cię w szczególny sposób, rezonując z głębokimi, często nieuświadomionymi obszarami twojej duszy. Dzieje się tak dlatego, że wykorzystują archetypy.

Archetyp to symbol lub motyw, który ma swoje źródło we wspólnej dla wszystkich części umysłu, nazwanej przez twórcę tego pojęcia – Carla Gustava Junga – zbiorową nieświadomością. Archetyp zawiera w sobie treść przedstawiającą typowe przeżycia poprzednich pokoleń – sięgając aż do najdawniejszych czasów. Archetypy są typowe dla wszystkich kultur i cywilizacji – pojawiają się w mitach, legendach, bajkach, religiach i snach. To doświadczenia wspólne dla wszystkich ludzi, niezależnie od miejsca urodzenia, koloru skóry, języka i wyznania.

Archetypy zawierają w sobie przeciwieństwa – cechuje je „wewnętrzna biegunowość”, co oznacza, że w każdym archetypie istnieją obok siebie elementy pozytywne i negatywne. To stąd również biegunowość każdej karty Tarota – co więcej, nie dość, że sama Karta Arkan zawiera w sobie dwuznaczność, to jego znaczenie dywinacyjne zależy będzie również od położenia w rozkładzie, pozycji (prosta/odwrócona), wpływu sąsiadujących kart – i oczywiście stopnia rozwoju intuicji interpretatora.

Archetyp może ulegać przekształcaniu wraz ze zmianami zachodzącymi w rozwoju osoby. Każda zmiana sytuacji w życiu człowieka, zwłaszcza ta w obrębie jego świadomości, powoduje aktywizację lub transformację jakiegoś archetypu. Inne znaczenie będzie miał dla Ciebie archetyp matki w momencie, gdy jesteś jeszcze dzieckiem, inne w czasie np. żałoby po jej stracie.

*Każda karta Wielkich Arkanów to symbol ważnego doświadczenia
w Twoim życiu – to swoisty archetyp.
Im więcej odniesień do własnych doświadczeń odnajdziesz w kartach,
tym bogatszy będzie język Twoich interpretacji.*



Pochodzenie Tarota

Teorii na temat pochodzenia kart jest prawie tyle, ile samych arkanów – znaleźć można takie, które mówią, że Tarot powstał już w Starożytnym Egipcie i był tajemnym narzędziem kapłanów, i takie, według których służył najpierw jako popularna gra karciana, która z czasem przeobraziła się w narzędzie wróżebne. Spotkać można również teorie zakładające, że Tarot to kosmiczny dar pozaziemskich cywilizacji. Te często niespójne, a nawet wykluczające się teorie na temat pochodzenia Tarota mogą pociągać osoby lubujące się w odkrywaniu i pogłębianiu wszelkich tajemnic – z pewnością może się to okazać fascynującym działaniem, ja jednak jako praktyk nie będę przytaczać ci, droga czytelniczko, kolejnych prób odnalezienia tarotowych korzeni – jest ich dość w ezoterycznej literaturze – wierzę, że bez problemu odnajdziesz do nich drogę, jeśli tego właśnie potrzebujesz. Jedno jest pewne – karty Tarota są bardzo stare, nawet jeśli za najbardziej prawdopodobną uznamy teorię zakładającą ich powstanie w czasach średniowiecza (XIV w. – pierwsze wzmianki o Tarocie na terenie Europy), nie mówiąc już o teoriach związanych ze Starożytnym Egipcem.

Również pochodzenie samego słowa „tarot” nie jest znane. Wiadomo, że wywodzi się z języka francuskiego, od talii Marsylskiej – jednej z najbardziej znanych talii wydawanej po dziś dzień, choć wcześniej pojawiała się jako włoskie słówko „tarocco”. Słowo mogło nawiązywać

do nazwy wioski i rzeki w Północnych Włoszech (region, w którym narodziły się karty) albo do wzgórza w Birmie o podobnej nazwie, natomiast w południowym Tybecie jest jezioro Tarok¹. Nietypowe jest samo słowo „tarot”, na bazie jego liter można stworzyć wiele innych słów, co świadczyć może o jego mistycznym znaczeniu. Zwróć uwagę:

TORA – prawo żydowskie, Pięcioksiąg i Biblia (j. hebrajski);

TROA – brama (j. hebrajski);

ORAT – mówić, słowo (j. łaciński);

RATO – urzeczywistnienie (j. łaciński);

TAOR – egipska władczyni ciemności, (również: Taur);

ATOR – egipska bogini świata umarłych Hathor;

AROT – pracować (j. grecki);

RATO – urzeczywistnienie;

OTAR – słuchać².

Poznając źródła pochodzenia Tarota, zastanów się, w jaki sposób Tarot pojawił się w twoim życiu. Co sprawia, że właśnie po taką, a nie inną drogę rozwoju sięgasz? Co kieruje twoimi poszukiwaniami? Co chcesz dzięki wiedzy na temat Tarota osiągnąć, czego się dowiedzieć, dokąd pójść i co z tym zrobić...? Odpowiedz sobie szczerze na te pytania.

Tarot to przede wszystkim potężne narzędzie do własnego rozwoju. Dzięki kartom możesz codziennie przyglądać się sobie, swoim reakcjom, tendencjom, odkrywać powtarzalne schematy w swoim życiu, analizować więzi łączące cię z innymi ludźmi i wreszcie pokonywać swoje lęki, ograniczenia, wątpliwości, poznawać prawdziwe potrzeby, uczyć się je wyrażać i po nie sięgać. Najlepsza droga do poznania kart Tarota to odczucie ich energii w swoim życiu, w doświadczaniu siebie

¹ P. Gibaszewski, Tarot. Doktryna ezoteryczna a fenomen wróżebnej magii Tarota, za: S. Kaplan, Encyklopedia of Tarot, vol. 1, dz. cyt. s.22.

² B. Antonowicz-Włazińska, Tarot Intuicyjny. Wielkie Arkana. Wielkie Tajemnice Życia, s. 33.